

Czy uniwersytety trzeciego wieku muszą być kobiecym światem?

Łucja Krzyżanowska
 Instytut Socjologii, Uniwersytet Warszawski

Wprowadzenie

Polskie społeczeństwo, tak jak społeczeństwa zachodnie, starzeje się. Choć nadal jesteśmy stosunkowo młodzi, musimy przygotować się na postępujące starzenie. Już dziś sytuacja demograficzna traktowana jest jako jedno z kluczowych wyzwań rozwojowych przed którymi stoi Polska.

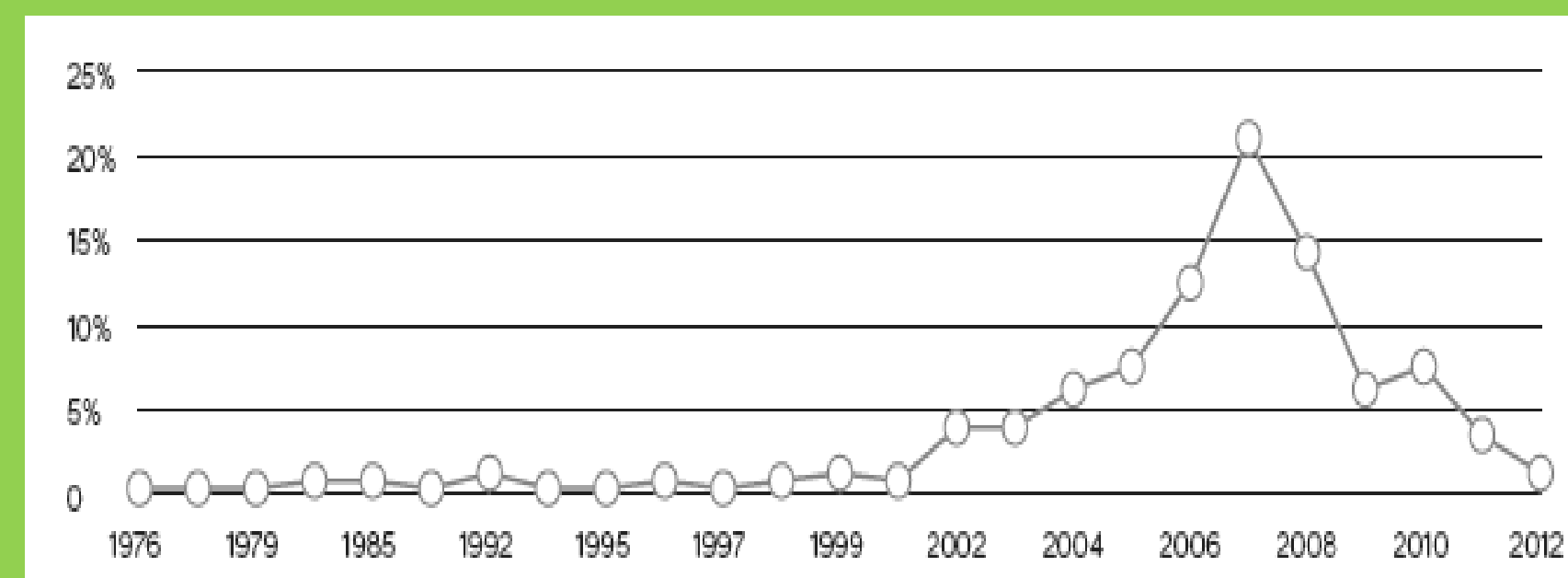
Bycie osobą starszą wiąże się w Polsce bardzo silnie z wykluczeniem społecznym. Wskazują na to wyniki licznych badań, ukazujące m.in. bardzo niski odsetek osób w tym wieku uczestniczących w jakichkolwiek formach kształcenia, niską aktywność zawodową, niski odsetek osób starszych korzystających z nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych, złą sytuację materialną, małe zaangażowanie w działania społeczne czy też bierny sposób spędzania wolnego czasu. Odpowiedzią na te problemy mogą być uniwersytety trzeciego wieku.

Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce

Uniwersytety trzeciego wieku (UTW) to instytucje działające od lat 70. XX stulecia na całym świecie. Ich głównymi celami jest umożliwianie zdobywania wiedzy osobom starszym, a więc wdrożenie idei uczenia się przez całe życie, oraz poprawa jakości życia starszego pokolenia. Ich działalność przyczynia się do zaspokajania takich potrzeb seniorów jak: samokształcenie, poszerzanie wiedzy i nabywanie umiejętności, działania na rzecz innych (np. wolontariat), wypełnienie wolnego czasu, utrzymywanie więzi towarzyskich, stymulacja psychiczna i fizyczna, a czasem nawet możliwość realizacji młodszych marzeń (za: MPIPS).

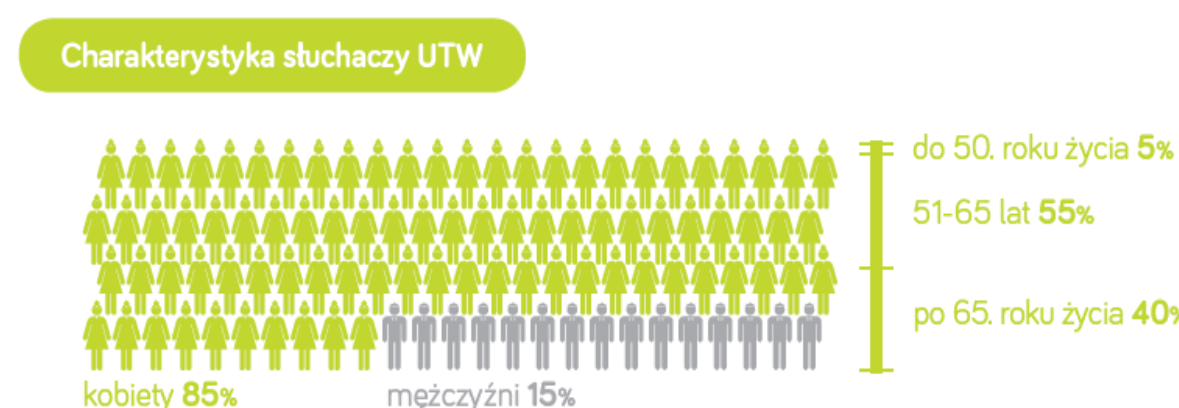
Pierwszy uniwersytet trzeciego wieku został założony w 1973 roku w Tuluzie we Francji przez prof. Pierre'a Vellasa. W Polsce pierwszy uniwersytet, pod nazwą Studium III Wieku, założyła w 1975 roku prof. Halina Schwarc w Warszawie. Pod koniec 2012 roku w Polsce działało około 400 UTW.

W latach 80. i 90. ruch UTW rozwijał się w Polsce raczej powoli, na przełomie stuleci w Polsce było zaledwie kilkadziesiąt takich instytucji. Gwałtowny wzrost liczby UTW nastąpił po 2002 roku. Kulminacja nastąpiła w 2007 roku – w jednym roku powstało wówczas więcej UTW niż przez pierwsze 25 lat rozwoju ruchu



UTW różnią się wielkością, najmniejsze skupiają zaledwie 10 słuchaczy, największe ponad 2000 osób. **W przeciętnym UTW kształcą się średnio 230 słuchaczy.** Oznacza to, że do blisko 400 polskich UTW w roku akademickim 2011/2012 uczęszczało około **90 tys. osób.**

Uniwersytety trzeciego wieku są zdecydowanie domeną kobiet. W przeciętnym UTW **odsetek mężczyzn wśród słuchaczy wynosi tylko 15%.** Można zatem szacować, że na UTW w Polsce w roku akademickim 2011/2012 na zajęcia i wykłady uczęszczało około **74 tys. kobiet i jedynie 14 tys. mężczyzn**



Ryzyko feminizacji

Taka sytuacja może uruchomić mechanizm błędnego koła: feminizacja starości i większa aktywność senierek zaczną wykluczać mężczyzn. Zajęcia, tematy spotkań, zapraszani goście dobierani są głównie pod kątem kobiecych zainteresowań, co w efekcie może doprowadzić do tego, że dla mężczyzn w ogóle nie będzie ciekawej oferty.

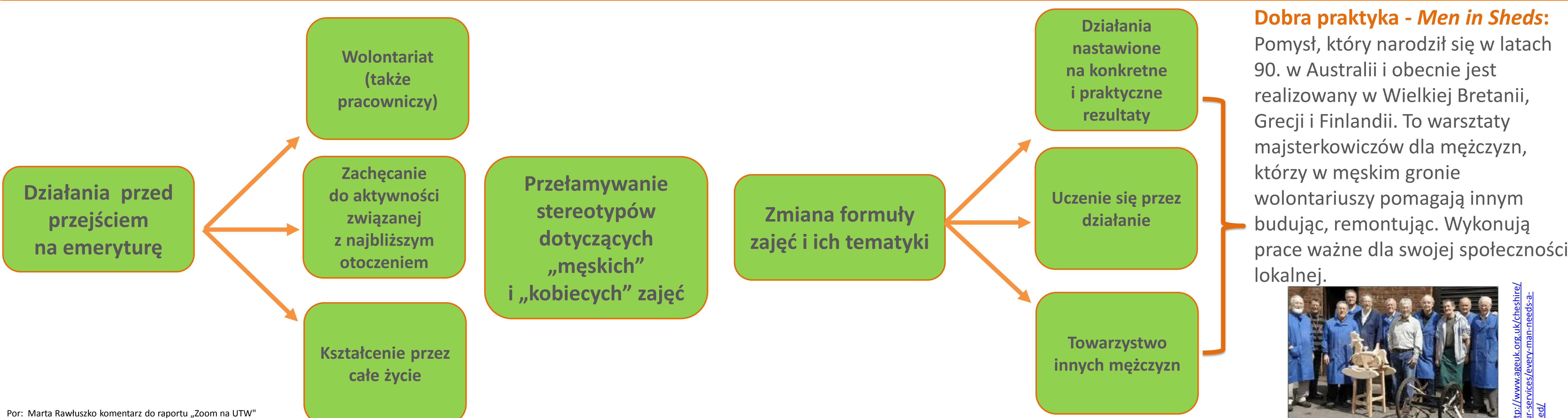


Dlaczego na UTW nie ma mężczyzn?

1. Mężczyźni żyją krócej i dłużej pracują;
2. Mężczyźni krócej cieszą się dobrym zdrowiem;
3. Mężczyźni generalnie są mniej aktywni społecznie;
4. Na UTW dominuje środowisko nauczycielskie, a więc kobiece;
5. Mężczyźni uważają, że są bardziej niezależni, nie chcą być ograniczani;
6. Mężczyźni są mniej przebojowi, otwarci, prospołeczni. Dość dużo mężczyzn to samotnicy;
7. Brak oferty skierowanej do mężczyzn;
8. Poszukiwanie odskoczni od życia rodzinnego;
10. Brak doświadczeń współdziałania poza kontekstem zawodowym;
11. Emerytura dla mężczyzn, to „święty spokój”.

Jak zaktywizować mężczyzn nie odbierając kobietom ich przyjemności i nie wypychając z ich świata

Garść pomysłów*



Dobra praktyka - Men in Sheds: Pomysł, który narodził się w latach 90. w Australii i obecnie jest realizowany w Wielkiej Brytanii, Grecji i Finlandii. To warsztaty majsterkowiczów dla mężczyzn, którzy w męskim gronie wolontariuszy pomagają innym budując, remontując. Wykonują prace ważne dla swojej społeczności lokalnej.



<http://www.aieak.org.uk/chester/sources/services/energy-man-in-sheds/>

O projekcie

Badanie „Zoom na UTW” zostało zrealizowane w roku 2012 przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”. Finansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. W ramach badania przeprowadzono ogólnopolskie badanie ankietowe, w którym wzięło udział 282 UTW. Badanie ilościowe zostało uzupełnione jakościowym – odwiedziono 12 celowo wybranych uniwersytetów. Udało się porozmawiać z 376 osobami w różny sposób związanymi z UTW. Dodatkowo przeprowadzona została analiza semantyczna wizerunku UTW w prasie ogólnopolskiej i lokalnej (200 artykułów) oraz analiza semiotyczna materiałów wizualnych, którymi UTW komunikują się ze swoimi odbiorcami i otoczeniem.

Więcej na www.zoomnautw.pl.

Por: Marta Rawluszko komentarz do raportu „Zoom na UTW”